

NASZE ABC Próba sił

Zazwyczaj będący dniem bezroskiej ogólnej radości, 14-ty — francuskie święto narodowe a zarazem rocznica zburzenia Bastylji — jest w tym roku zekiwany z niepokojem i rosnącym zdenerwowaniem: czy nie da powodu do zaburzeń, rozruchów, może i walk ulicznych?

Powodem jest gorączkowa akcja propagandowa zablokowanych stronnictw lewicy, które pragną wyzyskać rocznicę republikańską, tak popularną w szerokich masach i tak żywo przemawiającą do sentymentu każdego Francuza — dla zmobilizowania i przegladu swoich sił, mających się zebrać pod hasłem — manifestacji „przeciwko faszyzmowi”. Zbiorowa, w ostrym bojowym tonie utrzymana, odezwę w sprawie tej manifestacji podpisało 48 organizacji lewicowych — od komunistów do radykałów socjalnych. Cały zatem „kartel lewicowy” ma pokazać siły, jakimi w masach rozporządza.

Przeciwko komu? Przeciw organizacjom prawicowym, które nie dają francuskiej lewicy spokoju od pamiętnej daty 6-go lutego 1934, gdy wystąpieniem swym na ulicach Paryża zmusiły do ustąpienia rząd Chautempsa, narzucając w polityce wewnętrznej kierunek konsolidacji narodowej.

Od tego momentu było już w ciągu 5-ciu kwartałów pięć przesileni rządowych, każde cięższe od poprzedniego, każde coraz wyraźniej okazujące, że lewicy ciężko coraz bardziej doznana porażka i że z niej konieczność będącej współpracy z centrum i prawicą (radykalami), bądź też bezpodległej opozycji (sołtysami). Zwłaszcza, że coraz poważniejsze postępy czyni komunistyczny pod wpływem zaczynającego lewicę przeważać hasło: „Złoty środek”.

W tym czasie zaś organizacje bojarów i młodzieży, rosną z błyskawiczną szybkością. Podobno już razem blisko miliona członków, w czem połowę stanowiący rolę przewodnią „Złoty Ognisty”, któremu każdy przysparza 500 nowych członków. Pułkownik „Krzyż”, pułkownik „De La Rocque”, trzymają w ręku klucze sytuacji. Od nich zależy nie tylko energia, dynamizm, ale i kierunek polityczny. Oni decydują, czy nie wypięć się na najbliższym przesileniu? A nie przecież nie trzeba będzie czekać tak długo, najdalej do jesieni...

Do czego dążą francuscy „fasciści”? Tylko do uzdrowienia państwa, obco im są tak daleko od hasła przebudowy społeczeństwa, jakie widzimy we Włoszech i w Niemczech. Są republikańscy i demokratami. Ale potęgą i przewagą lewicy, w obecny moment ewentualnej ofensywy, nie trzymają się w rezerwie, a w niej nie wystąpią czynnie już na najbliższym przesileniu? A nie przecież nie trzeba będzie czekać tak długo, najdalej do jesieni...

Wobec tego pokażemy 14-go lipca swoje siły. Czy tej okazji nie dojdzie do rozruchów? Niebezpieczne są w takich wypadkach wszelkie prorocze zdania, że jednak, że raczej nie, przynajmniej nie na wielką skalę. Organizacje prawicowe obecnie w politycznej ofensywie, ale siła ich taktyczna pozostaje na tym, że trzymają w rękach moment ewentualnej ofensywy. Lewica zaś jest, bądź co bądź, tylko w defensywie. Święto państwowe będzie okazją do zdemobilizowania sił, ale nie do ich przegrupowania. Ta chwila nie przyniesie zwycięstwa, ale nie przyniesie porażki. Nie partyjne inscenizacje.

M. Grz.

Wyjazd min. Becka do Berlina Cel i program wizyty

Zapowiedź wyjazdu ministra Spraw Zagranicznych plk. Becka do Berlina wywołało zrozumiałe zainteresowanie. Minister Beck otrzymał zaproszenie Rządu Rzeszy do złożenia wizyty oficjalnej w Berlinie już przed kilkoma tygodniami. Jednakowoż śmierć marsz. Piłsudskiego i załoba stały wyjazdem na przeszkodzie. W ubiegły poniedziałek popołudniu minister Beck przyjął ambasadora niemieckiego von Moltke i dopiero podczas tej konferencji ustalono datę wizyty, której bliskość tłumaczy nadchodzącym okresem wakacyjnym. Postawiono również, że komunikat o wizycie ukaże się jednocześnie w Warszawie i Berlinie.

Jak doniosły pisma ministrowi Beckowi towarzyszy jego małżonka, która z Berlina uda się do jednego z uzdrowisk niemieckich na kurację. Uzdrowisko to będzie ustalone dopiero w Berlinie na podstawie konsultacji lekarskiej. P. min. Beck odwiedzi małżonkę, zabawi jednak w uzdrowisku trzy do czterech dni, poczem powróci do Warszawy.

Warszawskie koła dyplomatyczne zwracają uwagę, że bezpośrednie po konferencji z amb. Moltke p. min. Beck odbył dłuższą rozmowę z ambasadorem francuskim p. Leonem Noelem, którego niewątpliwie poinformował o zamiarze wizyty w Berlinie.

Na pierwszy plan wysuwa się oczywiście konferencja min. Becka z Hitlerem, przy której asystować będą niemiecki minister spraw zagranicznych von Neurath i ambasador Polski p. Lipski. Przewidywane są dwie konferencje z Hitlerem.

W kołach rządowych utrzymują, że wizyta berlińska ma być podkreśleniem dobrych sąsiedzkich stosunków polsko - niemieckich i pozytywnego na ich rozwój oddziaływania paktu polsko-niemieckiego z 26 stycznia 1934 r. Spodziewają się, że rezultatem wizyty berlińskiej, dla której rząd niemiecki przygotowuje bardzo okazale ramy, będzie stwierdzenie, iż oba rządy mają zamiar kontynuować politykę zbliżenia, której skutki oceniają dodatnio.

Rozwiązanie rady miejskiej w Łodzi oficjalnie potwierdzone

Przed paru dniami podaliśmy wiadomość o zamierzonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozwiązaniu łódzkiej rady miejskiej. Wiadomość ta znajduje dziś potwierdzenie w poniższym komunikacie P. A. T.:

„Decyzją z dn. 1 lipca r. b. pan minister Spraw Wewnętrznych rozwiązał radę miejską m. Łodzi spowodowaną niezdolnością do wykonywania czynności na niej żądają usta-

wowych. W szczególności rada miejska m. Łodzi mimo wielokrotnych posiedzeń, trwających od marca r. b. okazała się niezdolna do uchwalenia budżetu i w ten sposób zmuszała zarząd miejski do pozabudżetowej gospodarki. Nadto rada miejska m. Łodzi okazała się niezdolna mimo upomnienia do opanowania wśród swych członków ekscesów uwłaczających powadze i obniżających zaufanie wśród społeczeństwa do organów samorządowych”.

100 tysięcy złotych strat Wielki pożar w Łodzi

ŁÓDŹ, 2.7. (PAT). — Nocy dzisiejszej wybuchł groźny pożar w fabryce Borucha Frydlandera przy ul. Limanowskiego 111. Pożar przybrał od razu wielkie rozmiary. Na miejsce przybyło 7 oddziałów straży pożarnej, które pracowały do rana. Ogień strawił

doszczętnie drugie piętro budynku fabrycznego. W czasie akcji ratunkowej wypadkowi uległ sierżant straży Kłos, któremu spadła na głowę rozpalona cegła. Stratę według prowizorycznych obliczeń wynoszą 100.000 zł. Przyczyną pożaru narazie nieustalone.

Odrzucenie wszystkich poprawek w senackiej komisji konstytucyjnej

Senacka komisja konstytucyjna rozpoczęła wczorajsze obrady od głosowania nad projektem ordynacji wyborczej do Sejmu. Wszystkie poprawki opozycji odrzucono głosami senatorów BB i ustawę uchwalono w brzmieniu przyjętym przez Sejm.

Skości przeprowadzono dyskusję nad projektem ordynacji wyborczej do Senatu.

Pierwszy mówca sen. Głabiński z Kl. Narodowego, oświadczył, że stanowisko klubu co do ordynacji wyborczej senackiej jest zasadniczo odmien-

ne od stanowiska do projektu ordynacji wyborczej do Sejmu. Ta ostatnia jest jaskrawo sprzeczna z nową konstytucją, o ile zaś chodzi o Senat, to sprzeczności tej niema. Najwięcej wątpliwości budzą kategorie wyborcze z tytułu zasługi, szczególnie jeżeli chodzi o ordery cywilne. Na podstawie znajomości stosunków trzeba stwierdzić, że dostają je prawie wyłącznie ludzie należący do jednego tylko kierunku politycznego. Co do innych kategorii wyborców, to przedewszystkiem skrzyżdzeni zostali rolnicy. Nie chodzi o wybór opozycjonistów do Senatu, ale o ludzi niezależnych, którzy nie boją się skutków takiego czy innego zachowania

się izby ustawodawczej. Ze względu na te wątpliwości opowiada się przeciw ustawie.

Sen. Woźnicki powiadamia członków klubu rządowego, ludowcy uważają projekt ordynacji wyborczej do Senatu za nie do przyjęcia.

Sen. Danielewicz (PPS) uważa ustawę za najbardziej krzywdzącą szerokie warstwy. W imieniu swego klubu stawia wniosek o odrzuceniu całego projektu, w razie zaś nieprzyjęcia tego wniosku przedstawia liczne poprawki.

Mówcom opozycyjnym odpowiada sen. Roman z BB podkreślając, że Senat jest organem państwowym, który posiada zwiększone uprawnienia, ale nie równane z Sejmem. Senat opiera się na zupełnie innej podstawie aniżeli Sejm, jest on w pewnych wypadkach organem pomocniczym Prezydenta.

I tu większość BB odrzuciła wszystkie poprawki i uchwaliła ustawę w brzmieniu sejmowym. Na tem obrady odroczone do popołudnia.

Senat w czwartek

Posiedzenie Senatu wyznaczono zostało na czwartek przedpołudniem. O ile na posiedzeniu tem będą załatwione wszystkie trzy ustawy, uchwalone w Sejmie, t. j. ordynacja wyborcza do Sejmu i do Senatu oraz ustawa o wyborze Prezydenta, w takim razie Senat w bieżącej kadencji już się więcej nie zbierze. Nie będzie też już posiedzenia Sejmu.

Zapowiadaną mowę premiera Sławek wygłosił ma w sobotę na posiedzeniu Klubu BB.

Musi ulec zmianie Litewska polityka zagraniczna Znamienny artykuł „Ritaso”

BERLIN, 2.7. (PAT). Agencja Ost-Express w depeszy z Kowna streszcza artykuł wstępny „Ritaso”, domagający się nowej orientacji w litewskiej polityce zagranicznej. Dziennik litewski oświadcza, że Litwa nie może prowadzić ustawicznie polityki wyczekiwania. Pewne objawy każą przypuszczać, że wielkie mocarstwa byłyby gotowe poświęcić interesy Litwy, gdyby okazało się to dla nich korzystnym. Cała ta sytuacja zmusza Litwę do wyrzeczenia się luksusu pozostawiania z dwoma wielkimi sąsiadami, a mianowicie z Niemcami i Polską, na stopie wojennej. Nadszedł czas — pisze „Ritaso” — poddania rewizji metod litewskiej polityki zagranicznej i dążenia do normalizacji stosunków z Niemcami i Polską. Dziennik wskazuje w końcu, że dla osiągnięcia tego celu Litwa musiałaby być gotowa ponieść o-

fiary. W komentarzu Agencja Ost-Express pisze: Chodzi tu o artykuł pisma opozycyjnego i należy zacząć, czy prasa rządowa litewska odrzuci te wywody, czy też wypowie się w podobnym tonie. W każdym razie obawy co do izolacji Litwy podzielane są prawdopodobnie nie tylko w kołach partii, której organem jest „Ritaso”.

Kredyty zaliczkowe

Jak już donosiliśmy Bank Litwy oraz Centralna Kasa Rolniczych rozpoczęły 1 lipca r. b. za pośrednictwem swych oddziałów udzielania kredytów zaliczkowych dla rolników. Jak donosi agencja „Iskra” ma przeznaczona na te kredyty stała wydatnie zwiększona w równaniu do roku ubiegłego, wynosi 10 mil. wobec 2 i pół przed rokiem.

367 tys. bezrobotnych Pierwszy poważniejszy spadek

Oficjalna rejestracja bezrobotnych wykazała na dzień 29-ty czerwca ogółem 366.949 osób, czyli o 22.856 mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim.

Jest to pierwszy od wiosny poważniejszy spadek bezrobocia, do o 23 tysiące osób.

O ile chodzi o poszczególne o-

kręgi, to w Warszawie zarejestrowano 25.885 bezrobotnych (o 1.049 mniej), w okręgu warszawskim 8.536 (o 587 mniej), w Łodzi 34.442 (o 390 więcej), w okr. łódzkim 8.850 (o 447 mniej), w Sosnowcu 25.380 (o 1.414 mniej), na G. Śląsku 116.606 bezrobotnych (o 1.382 mniej), w Poznaniu 25.055 (o 2.580 mniej).

Szkodliwe pogłoski o likwidacji „Les Amis de la Pologne”

„I. K. C.” w korespondencji z Paryża przynosi sensacyjną wiadomość, jakoby niezwykle czynne towarzystwo „Les Amis de la Pologne” miało uleść w najbliższej przyszłości likwidacji. Wiadomość tę, która wywołała zdumienie zarówno wśród naszych przyjaciół we Francji jak i w polskich sferach oficjalnych w Paryżu, podały jak się okazuje polskie dzienniki emigracyjne na podstawie informacji... prasy niemieckiej. Wobec tego „I. K. C.” apeluje do rządu polskiego:

„Na pytanie to powinna być dana odpowiedź jasna, czynnikowi właściwie warszawskie winny ogłosić dementi, by w ten sposób nie utracić i nie paraliżować do reszty działalności pro-

polskiej naszych przyjaciół francuskich, którzy dochowują Polsce wierność, mimo akcji wrogiej Polsce, i tak umiejętnie prowadzonej przez nie przyjaciół Polski na terenie Paryża i Francji”.

W atmosferze niepokoju i pogroźek

Laval zaczyna akcję rządu

OBRONA FINANSÓW FRANCJI
PARYŻ, 2.7. (PAT). — Agencja Havasa donosi: Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów, min. Finansów Regnier, oświadczył, że dekrety o oszczędnościach budżetowych będą gotowe w sobotę. Projekty dekretów będą zbierane przez poszczególnych za interesowanych kierowników referatów od poniedziałku, a następnie przedstawione radzie ministrów — 16 lipca.

Min. finansów w trybie nagłym przeprowadzi dochodzenia w sprawie nadużyć, a także badania mające na celu usprawnienie poszczególnych działów administracji. Dla szybkości działania zawieszono urlopy w szeregach urzędników, jak i izba obrachunkowa, inspekcja finansów, korpus kontrolerów i biura prezydjalne ministerstw.

Na temże posiedzeniu rady ministrów prem. Laval wygłosił exposé o sytuacji międzynarodowej.

PARYŻ, 2.7. — W czasie dzisiejszego zebrania rady ministrów — donosi agencja Havasa — kontynuowane będą prace nad kompresją budżetu i nad zagadnieniem podniesienia ekonomicznego kraj.

Każde posiedzenie rady ministrów oznacza bowiem jeden z etapów tej pracy, którą premier Laval uważa za główne zadanie rządu.

W tym celu premier odbył wczoraj po południu konferencję z ministrem finansów Regnier i ministrem emerytur Maupoilem.

Podobnie jak ostatnie posiedzenie, dzisiejsza rada ministrów poświęcona będzie przeważnie rozważaniu budżetu emerytur. Rewizja bezpodstawnie przyznawanych emerytur może dać kilkaset milionów franków.

MANIFESTACJA „CROIX DE FEU”

PARYŻ, 2.7. (ATE). — Dziennik „Oeuvre” donosi, że Krzyż Ognisty zamierza urządzić manifestację w dniu 7 i 12 b. m. W wiecach tych weźmie udział kilkadziesiąt tysięcy osób.

Organ radykalny podkreśla, że spośród 300.000 członków organizacji prawicowej tylko 120.000 bierze udział w pracach związku. Poza tem 20.000 członków jest gotowych do czynnych wystąpień.

HERRIOT PRZECIW DALADIEROWI

PARYŻ, 2.7. (ATE). — W ko-

Zatwierdzenie wyroku za przynależność do b. O.N.R.

Wczoraj odbyła się w Sądzie Apelacyjnym rozprawa przeciwko robotnikowi Kazimierzowi Dubielowi, oskarżonemu o przynależność do nielegalnej organizacji b. O. N. R.

Sąd Okręgowy skazał K. Dubiela na trzy miesiące aresztu, zaliczając mu areszt śledczy. Za dowód winy Dubiela uznano 150

sztuk IV numeru nielegalnej „Sztafety”, którą Dubiel miał przy sobie w chwili aresztowania go na ulicy.

Po rozprawie Sąd Apelacyjny wyrok Sądu Okręgowego zatwierdził.

Oskarżonego bronił adw. Rościński.